

POLSKA GRUPA GÓRNICZA WYPŁACIŁA ZAŁODZE CZTERNASTKI

Polska Grupa Górnicza (PGG) wypłaciła w poniedziałek w całości blisko 40-tysięcznej załodze nagrodę roczną, tzw. czternastkę – potwierdził rzecznik spółki Tomasz Głogowski. Czternastka to coroczne świadczenie, równe w przybliżeniu jednej miesięcznej pensji.

Wypłata czternastki nastąpiła w terminie, upływającym w połowie lutego. Czternastka została wypłacona w dzień rozpoczętej w poniedziałek po południu w Katowicach kolejnej tury rozmów ws. umowy społecznej dla górnictwa.

Wypłata czternastki w całości oznacza dla spółki wydatek ponad 300 mln zł – odpowiada to w przybliżeniu wypłacie miesięcznych wynagrodzeń dla jej pracowników. Przed poniedziałkowymi rozmowami m.in. ze stroną rządową, której przewodniczył wiceminister aktywów państwowych Artur Soboń, przedstawiciele związków nawiązywali do wciąż trudnej sytuacji finansowej PGG. Wskazywali, że ma ona obecnie zapewnione finansowanie do końca marca br.

Związkowcy domagają się realizacji obiecanej przez rząd pomocy covidowej dla PGG z Polskiego Funduszu Rozwoju, która według ich szacunków dałaby spółce kolejne dwa miesiące.

Spółka wnioskuje o ponad 1,7 mld zł wsparcia z tarczy finansowej Polskiego Funduszu Rozwoju dla dużych firm, jednak rozmowy na ten temat z PFR wciąż trwają. Wiceminister aktywów państwowych Artur Soboń mówił w połowie stycznia br., że ma nadzieję na pozytywny dla PGG finał tych rozmów, być może do końca pierwszego kwartału br.

„Usłyszałem, że podobno PFR zdąży do końca marca. Ja spokojnie czekam” – powiedział w poniedziałek dziennikarzom szef górniczej Solidarności Bogusław Hutek. Pytany, kiedy ten spokój się skończy odpowiedział, że „jak 10. nie będzie wypłaty”. „Jak zarząd ogłosi, że nie ma środków na 10 kwietnia, to spokój się skończy” – przestrzegł.

Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence 24
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama

Polska Grupa Górnicza nie komentowała w ostatnich tygodniach informacji na temat swojej sytuacji, odsyłając do lutowego oświadczenia, w którym zapewniła o terminowej wypłacie wynagrodzeń oraz tzw. czternastej pensji.

Jak nieoficjalnie dowiedziała się PAP od przedstawicieli strony związkowej, zarząd PGG proponował w ostatni czwartek wypłatę „czternastki” w czterech ratach, jednak wobec sprzeciwu związków zapewnił, że świadczenie to będzie wypłacone w całości.

Szef śląsko-dąbrowskiej Solidarności Dominik Kolorz mówił w ostatni piątek na antenie Radia Piekary, że dla PGG kluczowe jest obecnie otrzymanie wnioskowanej pomocy z tarczy finansowej PFR dla dużych firm.

Zdaniem Kolorza jej udzielenie jest jednak uzależnione od zawarcia umowy społecznej o transformacji górnictwa oraz formalnego rozpoczęcia prenotyfikacji tego dokumentu w Komisji Europejskiej.

„Umowa społeczna ma z tym wiele wspólnego, ponieważ PFR musi mieć przynajmniej jakiś zarys biznesplanu dla PGG. Jeżeli po tej umowie społecznej rząd RP zacznie oficjalne rozmowy prenotyfikacyjne, a potem notyfikacyjne, to na bazie tego dokumentu, gdzie będzie opisany element subsydiowania do bieżącej produkcji, wygaszania kopalń, PFR będzie mógł udzielić pomocy dla PGG w wysokości 1 mld zł” – tłumaczył w Radiu Piekary Kolorz, przypominając, że pomoc z tarczy finansowej tylko w części jest bezzwrotna.

„Teraz musimy przyspieszać (prace nad umową społeczną, która ma opierać się na porozumieniu ze stroną społeczną z września ub. roku, zgodnie z którym większość polskich kopalń ma być likwidowana w połowie lat 30-tych, a część miałaby funkcjonować do 2049 r. – PAP), bo mamy w dramatycznej sytuacji Polską Grupę Górniczą, która nie jest w stanie wyjść z kryzysu bez pomocy publicznej, i która nie jest w stanie w ogóle funkcjonować (...) bez ustalenia systemu subsydiowania” – zaznaczył Kolorz.

„Na tej bazie PGG dostanie pomoc z PFR i może spokojnie umierać przez 28 lat (do zamknięcia ostatniej kopalni w 2049 r. – PAP)” – mówił w piątek związkowiec.